

Ich drugi dom

Coraz więcej dębiczanie przychodzi na zajęcia do Filii nr 1 Domu Dziennego Pobytu przy ulicy Rzeszowskiej (Dom Seniora) prowadzonego przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej. Nie tylko przychodzą, lecz także dbają o swój - jak mówią - drugi dom. Szczególnie aktywne w tym względzie są panie.

Upiększanie Domu Seniora rozpoczęło się od wieszania na ścianach prac pani Anieli Milas. Pracownicy wyszywa ona obrazki muliną. Powstają bardzo interesujące i barwne. Kilka z nich wisi już na ścianach placówki przy ulicy Rzeszowskiej. Na stołach natomiast pojawiły się piękne serwety i serwetki wykonane przez panią Michalinę Strzałkę. - U siebie w domu mam ich już bardzo dużo. Rozdałam znajomym i sąsiadom. Teraz przyniosłam do Domu Seniora i ciągle robię nowe - mówi Michalina Strzałka.

Pracownicy Filii nr 1 DDP porządkują książki otrzymane od jednej z podopiecznych. Kończy się praca nad katalogiem książek. Każda pozycja będzie miała swoją kartę, jak w zwykłej bibliotece. Książek jest ponad 200. Sporo klasyki, beletrystyki, literatury kobiecej, dziecięcej i młodzieżowej. Już dziś skatalogowane książki są wypożyczane przez uczestników zajęć w Domu Seniora.

Od czasu do czasu dębiczanie z Domu Seniora przygotowują ciasta, aby milej było spędzać czas przy słodkościach. Lubią także śpiewać i robią to często. Mają nawet swoje ulubione piosenki, niektóre dość żartobliwe, aby nie powiedzieć frywolne. - To jest nasz drugi dom - mówi Aniela Milas. (aj)
